

# Ministerstwo Edukacji żąda bardziej syjonistycznych szkół

18 kwietnia 2011



IZRAEL. Z broszury programowej rozesłanej do dyrektorów szkół przez Ministerstwo Edukacji wynika, że szkoły w Izraelu mają wzmacniać żydowskie i syjonistyczne wartości kosztem promowania praw obywatelskich, demokracji i żydowsko-arabskiej koegzystencji.

Ministerstwo Edukacji przedstawiło 11 oficjalnych wytycznych programowych na następny rok szkolny. Na pierwszym miejscu znalazło się „pogłębienie kształcenia na rzecz wartości żydowskich i syjonistycznych”. Temu celowi mają służyć m.in. lekcje na temat „kultury i dziedzictwa historycznego Izraela” oraz zajęcia terenowe zachęcające do służby wojskowej. W państwie żydowskim jest ona obowiązkowa bez względu na płeć. Mężczyźni służą trzy lata, kobiety – dwa.

Te rozesłane niedawno do szkół nowe cele programowe wzbudziły opór części dyrektorów. Szef telawijskiej szkoły średniej, cytowany przez dziennik „Haaretz” powiedział, że w obliczu

ostatnich sondaży, pokazujących wzrost postaw antydemokratycznych i rasistowskich wśród młodzieży, spodziewał się raczej nacisku na promowanie demokracji i swobód obywatelskich.

Zdaniem profesora Gawriela Solomona z Uniwersytetu w Hajfie, laureata izraelskiej nagrody w dziedzinie edukacji, wytyczne ministerstwa wskazują, że resortowi chodzi o „kształcenie postaw skrajnie nacjonalistycznych, podczas gdy potrzebna jest edukacja na rzecz demokracji, pokoju i współpracy między Żydami a Arabami”.

Niedawny sondaż przeprowadzony wśród izraelskich nastolatków w wieku 15-18 lat wykazał, że większość z nich przedkłada rządy silnej ręki nad państwo prawa, a połowa nie chciałaby żyć w sąsiedztwie Arabów.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Zdjęcie: [Bird Eye](#)

Źródło: [Lewica](#)